

KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Stycznia. — Rok 1844.
Poniedziałek.

N^o 7.

Jutro, Ś. Marcjanna.

Onegdaj i wczoraj w Kościele XX. Bernardynów Amatorowie wykonali Mszę *Pasterską* Józ. Krogulskiego, i tegoż *Kolendę*. W kościele XX. Augustynów liczeniebrani Artyści i Amatorowie w czasie Summy wykonali Mszę *Pasterską* Szydermaiera. W kościele XX. *Karmelitów* na Kraków Przedm., Amatorowie wykonali dzieła religijne J. Krogulskiego. oraz J. K. Chwaliboga.

J. C. W. W. Xzę CESARZEWICZ Następca Tronu, wczoraj rano w pożądanem zdrowiu przybywszy do Warszawy, był witany w pałacu *Belwederskim* przez J. O. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego. Około południa, J. C. W. znajdował się na Nabożeństwie w Archikatedrze NN. TRÓJCY, przyjmowany Religijnym obrzędem przez Najprz. Arcybiskupa *Nikanora*. Mieszkańcy Warsz. na widok pierworodnego Syna miłościwego MONARCHY, wydawali radosne odgłosy. Po śniadaniu w Belwederze, J. C. W. o wpół do 3ej wyjechał do *Petersburga*.

Do dnia wczorajszego włącznie, *Główna Kassa Oszczędności* wydała 234 Książeczek, na które w 250 wnioskach złożono rs 2766 k. 30 (zł. 18,442). — Jutro o god: 6tej wieczorem odbędzie się posiedzenie *Centralnej Warsz. Tow. Dobroczynności*. — (Art. n.d.) Śmierć prawego Człowieka, srogim jest zawsze dla społeczeństwa uszczerbkiem, lecz gdy ten Człowiek jeden z głównych członków Rodziny był zakładem szczęścia, nie dwie istnienia kochających go osób, gdy w samym poranku młodości posiadał inż. szczytne przymioty, a przeto najpiękniejsze rakawał nadzieie, śmierć jego stakroć jest bolesniejszą. Taką strata ponieśli Rodzice, Krewni i my wszyscy Przyjaciele i Znanomi ś. p. *Józef Boskiego*, zawczasie, bo w 16tej zaledwie wiosnie życia, z pośród nas wyrwanego. Mówić o piękności duszy i dobroci serca zmarłego, byłoby to wylizywać wszystkie cnoty Chrześcijańskie; dodajmy do tego, że ś. p. *Józef* mimo wieku, w którym pospolicie myśl błędami rzechami zajęta, zarażał się często ku życiu wiecznemu, a ściśle pełniąc obowiązki syna i brata,

czas swój na naukach przepędzając, resztę poświęcał drogim węzłom przyjaźni i miłości bliźniego. Niepojęta w swych wyrokach WSZECHMOCNEGO wola, przecięła życie młodzieńca tak pięknie swój zawód poczynającego, lecz nie szemrajmy przeciw niej, a nadewszystko ukój twe łzy nieszczęsna Matko, bo ten drogi przedmiot twej miłości, nagrodę pełnego zalet lubo krótkiego życia, pewnie inż. w wieczności otrzymał. — Dziś stosownie do prospektu, Szanow: Prenumeratorowie *Wieczorów Zimowych*, odebrać mogą Oddział 2gi Powieści w 3ch tomach: *Sztuwarto Dumas*a. Następny Oddział wyjdzie d. 8go Lutego; składać go będą dwie Powieści *Heva* i *Antonina*. Przedpłatę po zł. 4, przyjmują wszystkie Pocztańty, z dopłatą po 15 gr. od tomu, i wyrażeni w prospekcie Księgarze i Kantory Warsz.: w *Radomiu* Księgarnia *Rosenthala* przyjmują także prenumeratę, bez opłaty pocztowej. — Wczoraj od L. złożono w Redakcji Kurjera zł. 2 dla Starców w Gurze Kali, na intencją M.; a od E. zł. 2 dla Osierociących Wycho: T. Doi. — *Leinates Klänge*, ulubione Walce *Labitzkiego*, skomponowane na pianoforte, grywane w obu Resursach przez Orkiestrę Szyndlera, nabyć można w Składzie muzyki Ig: *Klukowskiego*; cena zł. 3. — Onegdaj, Czeladnik szewski pod Nr 411 przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, przez powieszenie się, życie sobie odebrał; przyczyna niewiadoma. — *Zawsze ten Człowiek!* *Romans Pawła de Kok* w 4ch tomach, stanowiący 2gi oddział Nowej Biblioteki *Romansów tegoczesnych* Pisarzy, wyszedł z druku; sprzedaje się w Księgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy *Miodowej* Nr 496, po zł. 10. Pierwszy oddział wyż. wspomnianej Biblioteki, zawierający piękną *Dziwczynę z przedmieścia, Koka*, 4ry tomy; pozostała reszta egzemplarzy sprzedaje się w tejże Księgarni po złotych 9. — Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragaskich* płacono za korzec Żyta rub: s. 1 k: 58 (zł. 10 g 16). Pszenicy r. s. 3 k. 13 (zł. 20 g. 26). Grochu pola: r. s. 1 k. 48 (zł. 9 g. 26), cuk: r. s. 2 k. 32 1/2 (zł. 15 1/2),

fasoli r. s. 3 kop: 30 (zł. 22). Gryki r. s. 1 kop. 46 (zł. 9 gr. 22). Jęczmieniu r. s. 1 kop. 43 (zł. 9 gr. 16). Owsu kopieiek 87 (zł. 5 gr. 24). Słomy centnar 100-funtowy, kop. 26 (zł. 1 gr. 22); Siana centnar 100-funtowy k. 61½ (zł. 4 gr. 3). Kartofli korzec kopieiek 55 (złoty 3 gr. 20). Garniec Okowity podług Probiarza stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera k. 55½ (zł. 3 gr. 21). Szumówki garniec podług Probiarza 46¾ czyli 6tej proby Magiera kop: 33½ (zł. 2 gro: 7). — W numerze 52 *Ziemiannia* Tyg: Rol: Technol: między innymi znajduje się: Radło do wykopywania kartofli. Machina do żęcia zboża. Cespitosor czyli płużek do kraięcia i zbierania darni. Machina do wydobywania torfu. O zjawieniu się roślin gdzie poprzednio ani śladu ich nie było. Nowa roślina pastewna. Oddzielanie sporyszu od żyta. O polepianiu starych dachów słomianych gliną rozrabianą z mchem. — Wczorajsza pierwsza Maskarada nie była liczną, bo od lat wielu zwyczaj nie ustaje, na tę pierwszą nie uczęszczać. Na brak przygotowań skarżyć się nie można, już od tygodnia we wszystkich znaczniejszych magazynach mód, podobne napisy w oświetlonych przezroczach zawiadania publiczną, gdzie można wybrać ładne kostiumy i domina, już i dla Dam które same przygotowują sobie balowe przebrania, zagraniczne i nasze dzienniki mód podały wzory gustownych strojów, dla czego więc nie korzystać z pory, dla czego opóźniać chwilę przyjemnej rozrywki? Dla zwyczaju! Tę gorzej, mamy więc prawo żalić się na zwyczaj, i gdy po kilku tygodniach wesoły karnawał hyżym lotem zbliżać się będzie do końca, ci wszyscy którzy opóźnili się, zapewne narzekać będą. Nie pomalutkę przyczyniła się i całodzienna niepogoda do nielichotnego zebrania się Publiczności na wczorajszej pierwszej Maskaradzie, Damy nie chciały narażać siebie i strojów na deszcz i zimno, obiecując nagrodzić sobie później, a przy najmniej wtedy dopiero niezważać na niedogodności, kiedy już nie będzie można spodziewać się polepszenia. Przed północą jak iaskółka zwiastująca wiosnę, ukazał się Pielgrzym tak zwinny tak wesoły, że widząc go co chwila w innym miejscu, zdawało się że ich jest kilku. Już za-

częto spodziewać się że za tym posłannikiem przybędzie więcej masek, ale w tej chwili gęsty śnieg który grubym białym pokładem zakrył ziemię, postraszył inne iaskółki, a nawet Pielgrzym wkrótce opuścił salę. Miejmy jednak nadzieję, że zwyczaj który nie każe zgromadzać się licznie na pierwszą maskaradę, wezwie tłumy gości na następne, a my w nagrodę za to już nie o nim, ale o ładnych maskach mówić będziemy. Na dziś dodamy jeszcze, że pięknie odnowione i rzęsto oświetlone sale, przedstawiają nader przyjemne miejsce do maskaradowej zabawy. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w 2m akcie *Dętyany* JPanna *Wendt*, Taż po ukończeniu i JP. *Turczynowicz*. W Rozmaitości, po *Domie do przednia* JP. *Jasiński*; po 1szym akcie *Wyprawy Ryszelskiego*, JPanna *Damse* 2, i Taż po ukończeniu 3-kroć.

Z Lublina. — Przed parą miesiącami powodowany niską ceną Książeczki pod tytułem: *Galwanoplastyka* przez C. *Tołwińskiego*, nabyłem ją, nieobliczając sobie przyjemności, jakiej teraz dostaję robiąc według opisu w niej podanego miedziane odciski z rzadkich medalów i kopjując piękne żelazne wyroby. Miedziane te kopje w niczem nieustępujące oryginałom, zdobył teraz moje pokole. Chociaż one daleko mniej mnie kosztują niżeli żelazne, dla mnie jednak są nieoszacowane, tak dla swojej piękności, iako i dla wspomnienia, że moją są pracą. Wydawcy tejże Książeczki, chociaż nieznajomemu, oświadczam moje dzięki. Nie będąc egoistą, każdemu rekomenduję tę Książeczkę i zachęcam do przyjemnego zająć się Galwanoplastyką. Sposobu pozłacania udzieliłem pewnemu Złotnikowi, który bardzo mi za to dziękował, mówiąc: iż prawie 2 razy taniej go kosztownie pozłota równej dobroci iak pozłota w ogniu uskutecznioma. Muszę też i sam zająć się złoceniem, lecz dotąd zatrudnienia nie pozwoliły mi ieszcze urządzić roztworu do tego potrzebnego. Oby: z Lub: *Horszewicz*.

Anglja. — Prezes Stanów Zjed: w mowie zagajającej Kongres tegoroczny wyraził zdanie, że prowincję *Oregon* należy obsadzić wojskiem; i ministerjalne dzienniki ang: mniemają, że jeśli Kongres ten wniosek przyjmie, tedy Anglja będzie zmu-

szoną przeciw temu przedsięwziąć środki energiczne.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 28go z.m. Kandydat ministerjalny P. *Sauzet* (Soze) większością głosów został obrany Prezesem tejże Izby; Wice Prezesami obrano Panów *Debelleyne* i *Bignon* (Binia). — Bej *tunetański* przyjął pośrednictwo Konsula francuz: Pana *Lagan* w sprawie z Sardinją i okazuje się skłononym do udzielenia zadosyćczynienia. — Gubernator Marszałek *Bugeaud* (Biużo) podzielił Algierję na 3 prowincje i 11 obwodów; stolicami 3ch prowincji są: *Algier*, *Oran* i *Konstantyna*. — Hrabia *Salwandy* znajduje się od kilku dni w *Paryżu*; spodziewani są także Margrabia Dalmacji z *Berlina* i Baron *Varennes* (Warren), gdyż ministerstwo życzy ich mieć przy naradach nad wnioskiem względem uposażenia domysłnego Reicnta. — Xzeta *Nemours* (Nemur) i *Joinville* (Żuęwil) 28go z.m. znajdowali się na posiedzeniu Izby Parów; Xzeta *Żuęwil*, który pierwszy raz ukazał się w tejże izbie, zajął miejsce zgasłego Xcia *Orleńskiego*. Według ustawy z r. 1830, Królewiczowie mogą zasiadać w izbie Parów za skończeniem lat 25, ale głosować dopiero mogą za skończeniem lat 30. Xzeta *Żuęwil* 18go Paźdz. z. r. ukończył lat 25. Xiąże ten ma słuch przytęplony, co często zdarza się u marynarzy, dla tego też Król 2 kroć ręką musiał mu dać znać o wstaniu, gdy Minister sprawiedliwości miał od niego odbierać przysięgę. — Gdy orszak Królewski wracał z uroczystego zagaenia izb, Dragon z eskorty spadł tak nieszczęśliwie z konia, że dobytą szablą przeszył sobie piersi, i w kilka godzin wyzionął ducha. — P. *Durou* (Diurow) Konsul hiszp. w *Bordo* został przez Rząd mądrycki odwołany; w jego miejsce mianowany P. *Kanete*. — Oryginał testamentu Cesarza *Napoleona* znajduje się dotychczas w *Londynie*. Życzeniem jest powszechnem we *Francji*, aby ten ważny dokument mógł być powróconym. — Mowa którą teraz miał Król przy zagaeniu Izb prawodawczych, przyjęta została z powszechną radością. Spekulacje na giełdzie ożywiły się znacznie.

Hiszpanja. — Oddają sprawiedliwość nowemu

ministerstwu, że wszelkimi siłami przyczynia się do utrwalenia tronu; nie chciało ulegać obcemu wpływowi dyplomatycznemu przez zawieszenie warunków podanych przez Xciecia *Karyni*, iako też przez usunięcie prośby Posła francuz: aby zaniechano skargi przeciw *Olozadzce*, ośmieliło się przywołać Królowę *Krystynę*, i oczyścić biura z urzędników oddanych anarchji — Handel w *Barcelonie* ożywił się o tyle, że nie dostało tamie 600 szewców i krawców dla zadosyćczynienia obywatelom. — *Olozaga* uciekł do *Portugalji* przebrany jako kontrabandista.

Z Krahowa. — J.Pani *Rywacka* w Teatrze tujszym śpiewała kilka Arji, oraz ulubionego *Walc*a; była okrywana rzęśnistemi oklaskami, i przywołaną 8.kroć.

Niemcy. — Król *Pruski* zwiedził zamek w *Kwedlinburgu* oraz groby będące pod kaplicą tegoż zamku, całe wybudowane z piaskowca. Groby te są sławne tem, że zachowują w świeżości ciała umarłych. Król kazał otworzyć w obecności swojej dwie trumny, jedną Cesarza *Henryka I.* zmarłego w r. 936, drugą Hrabiny *Kenigsmark*, Matki walecznego Marszałka *de Saxe*, zmarłej 1728 r. Ciało Cesarza było wysuszone i trudne do rozpoznania, odzież jego zupełnie spruchniała. Ciało zaś Hrabiny przedstawiało się zupełnie całe, rozpoznać było można rysy piękności tej damy, a świeżość odzienia była zadziwiająca.

Rozmaitości. — Sławny *Wiolonczelista Serwa*s (Serwe) przybył z *Bruxelli* do *Berlina*. — Niektóre dzienniki francuz: znnowu odwołują wiadomość o śmierci sławnej śpiewaczki *Kotalani*. — W Teatrze *Włoskim* w *Paryżu*, przedstawiono teraz nową operę Kompozytora *Persjan*a pod tytułem: *Widmo*. Treść tego dzieła jest wzięta żywcem ze znanej u nas dramy, *Sen* czyli *Kaplica* w *Glentorn*. — Robotnik *Von Molden* w *Nowej Szkocji* odziedziczył majątek miljonowy w *Europie*. Gdy go doszła ta wiadomość, ładował właśnie wóz z węglami. — W czasie odwrotu wojska *Francuzkiego* z *Portugalji*, Marszałek *Nej* widząc się ścisnionym przez znaczną masę nieprzyjaciół, polecił 3em swoim Adjutantom zakopanie kassy wojskowej 64,000,000 fr.

w złości wyposzącej. Rozkaz ten spełniony został. Wszyscy wojskowi użyci do tego wkrótce poginęli na wojnie i nikt nie mógł wskazać miejsca, gdzie ten skarb jest zakopany. W r. 1823, Jenerał francuzki *Burke* oblegając *Korunę*, kazał go szukać ale na próżno. Teraz zjawił się Żołnierz, który należał do oddziału odkomenderowanego dla spełnienia rozkazów Marszałka *Neia*, udał się do *Hiszpanji* i za pomocą rządu miejscowego, oraz Posła francuzki, przedsięwziął poszukiwania dla wysledzenia skarbu. Dotychczas jednak nie może sobie przypomnieć miejsca, to tylko wie, że pieniądze są zakopane w głębokości stop 10ciu. — W *Paryżu* Rzeźnik sprzedający psie mięso w iatkach, skazany został na grzywny i 3 miesięczny areszt. — Jeden z handlarzy w *Manszester* odebrał w tych dniach pocztą 10 zł. Nieznajoma osoba nadesłała mu tę sumnę jako wynagrodzenie za 2 *pary pończoch*, skradzione mu ze sklepu przed 5ma laty.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Skariatin Koleski Sekretarz z St. Petersburga; Bezak Jener-Major z Wilna; Jermolow Jener-Major z Radomia; Piskorski Józ: Dz: z Kwiatkowa; Klobuchowski Fran: Dz: z Lesuicy; Biernacki Dyonizy Dz: z Sokolnik; Bieniecki Ludw: Dz: z Jabłonnay; Tauer Stan: Oby: z Ryk; Łęski End: Oby: z Radomia; Strawiński Adam Oby: z Grodna; Babczyński Józ: Oby:

DONIESIENIA.

Poczytnie sobie za obowiązek zawiadomić Szano: Publiczność iż oba Składy moje przy ulicy Długiej Nro 586, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, i przy ulicy Krak-Przedm: N°418 w domu W. Sommera, z Wyrobami Rękawicznicznemi istniejący, jak w latach upłynionych tak i w tym roku, starałem się zaopatrzyć pomienione Składy w najświeższe gotowe tego rodzaju WYROBY, a mianowicie na rozpoczynający się Karnawał: w Rękawiczki balowe tak damskie jako i męskie w najlepszych gatunkach; Krawaty, Szaliki, Chustki na szyję czarne i kolorowe, iakoż znaczny wybór Kamizelk gotowych, które zalecają się najnowszym krojem i gustowną robotą z najświeższych materji, atlasów, axamitów, kaźmirów, tulinotów, i t. d., gdzie pomienione przedmioty do wykwintnej balowej toalety są niezbędnie potrzebne; przytem Szelki w różnych gatunkach, Kaftaniki i Spodnie Jelonkowe; Przecieradła skurzone; Skury Łosiowe; Poduszki Zamkowe i Saffanowe; Materace orelihowe włosom kręconym wypchane, i t. p. — Wszelkie Obstałunki pomienionych przedmiotów

przyjmują się w obu Składach. O dobroci roboty i materiału, Szano: Osoby już są przekonane, za którą podpisany i nadal zaręcza. L. Kunicki.



Dnia 6 b. m. wychodząc z Teatru, zgubioną została LORYNETA, wraz z pudełkiem, z napisem S. K. Znalazca raczy ją oddać na rogu ulicy Leszno i Orlej pod Nr 726, do właścicieli tegoż domu, mieszkającej w oficynie po lewej ręce na 1m piętrze, za nagrodą.

Onegdaj idąc do Teatru, zgubiono na schodach MANTYLKĘ iedwabną, pasową, w kwiaty. Kto by ją znalazł, niech raczy oddać do Sklepu za Żelazną Bramą, w Gościowym Dworze, pod Nr 63 i 4, za nagrodą zł. 20.



KARETA używana, jest do zbycia za pomierną cenę, przy ulicy Nowy-świat pod Nrem 1318. Wiadomość bliższa na miejscu.

Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471 lit: C, obok Resursy, są do sprzedania FARBY do miniaturowania, sprowadzone z Paryża, w najlepszym gatunku, za zbyt pomierną cenę. Wiadomość u Szewca Mozdzińskiego na dole; tamże znajduje się FUTRO niedzwiedzie białe.



Dnia 6 b. m. po południu, zginęła z Szynku przy ulicy Sto-krzyckiej z pod Nru 1346, PUBLICA, mająca 11 miesięcy, cała biała, na końcach uszów są mało znaczące włosy czarne, łapy i pysk ostrzyżone. Kto da wiadomość, lub adres pod powyższy Nr, otrzyma nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w połu: ciepło 3. TEATR WIELKI. Jutro, 11ty raz *Lukrecja Borda*, przez Artystów włoskich. Rolę główną przedstawi J. Pani *Ronsy*, a 1szy raz tu wystąpi J. P. *Cukoni*. Dziś w Kawiarni przy ul: Miodo: i Senator: na 1 piętrze, J. P. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Trębac: i Kra-Prz: domu Baroka, Panny *Iser* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańs: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, familja *Frycz* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senators obok Hotelu Rzymskiego, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ul: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinki, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu W. Steinkel:, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak-Przedm:, TERCET Czeski grać będzie.

Jutro u *Matewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: *Zając*, *Kapłon z serce*, *Kaczka*, *Polędwica*, *Pieczeń cielęcą*, *Mostek faszery*, *Ozór*, *Zrazy*, *Entrykot*, *Nużki*, *Muszczyki* i *Kotlety cielęce*, etc.